

ROZPOCZĘŁA SIĘ WIELKA BITWA



Pogoń Szczecin
— Gwardia W. 0:1 (0:0)
Górniki Radlin
— Górnik Zab. 2:1 (2:1)
Legia W-wa
— Polonia Byt. 2:2 (0:0)
Polonia Bydgoszcz
— Wisła Kr. 1:0 (0:0)
Ruch Chorzów
— Lechia Gdańsk 0:0
Cracovia
— ŁKS 2:2 (1:2)

1. Gwardia W-wa	2:0	1:0
2. Polonia Byd.	2:0	2:1
3. Górnik Radlin	1:1	0:0
4. Lechia Gdańsk	1:1	0:0
5. Ruch Chorzów	1:1	0:0
6. Cracovia	1:1	2:2
7. Legia W-wa	1:1	2:2
8. ŁKS Łódź	1:1	2:2
9. Polonia Bytom	1:1	2:2
10. Górnik Zabrze	0:2	1:2
11. Pogoń Szczecin	0:2	0:1
12. Wisła Kraków	0:2	0:1



GRUPA POŁNOČNA

Polonia W-wa
— Pomorzanie Toruń 2:1 (0:0)
Polonia Gdańsk
— Warta Poznań 0:1 (0:1)
Olimpia Poznań
— Arkonia Szczecin 1:2 (0:1)
Calisia
— Lech Poznań 1:0 (0:0)
Śląsk Wrocław
— Zawisza Bydgoszcz 2:0 (1:0)
Odra Opole
— Piast Nowa Ruda 2:0 (1:0)

1. Odra Opole	2:0	2:0
2. Śląsk Wrocław	2:0	2:0
3. Calisia	2:0	1:0
4. Warta Poznań	2:0	1:0
5. Arkonia Szczecin	2:0	2:1
6. Polonia W-wa	2:0	2:1
7. Olimpia Poznań	0:2	1:2
8. Pomorzanie T.	0:2	1:2
9. Lech Poznań	0:2	0:1
10. Polonia Gdańsk	0:2	0:1
11. Piast N. Ruda	0:2	0:2
12. Zawisza Byd.	0:2	0:2

GRUPA POŁUDNIOWA

Szombierki Bytom
— Concordia Knurów 1:1 (0:0)
Piast Gliwice
— Legia Krosno 4:1 (2:1)
Stal Sosnowiec
— Stal Rzeszów 3:0 (2:0)
Unia Tarnów
— Unia Racibórz 1:0 (0:0)
Stal Mielec
— Naprzód Lipiny 1:1 (1:1)
Walter Rzeszów
— Wawel Kraków 0:2 (0:1)

1. Stal Sosnowiec	2:0	3:0
2. Wawel Kraków	2:0	2:0
3. Unia Tarnów	2:0	1:0
4. Piast Gliwice	2:0	4:1
5. Concordia Knurów	1:1	1:1
6. Naprzód Lipiny	1:1	1:1
7. Stal Mielec	1:1	1:1
8. Szombierki	1:1	1:1
9. Legia Krosno	0:2	1:4
10. Unia Racibórz	0:2	0:1
11. Walter Rzeszów	0:2	0:2
12. Stal Rzeszów	0:2	0:3

Grypa zmogła 8 czołowych bokserów przed startem w Poznaniu

POZNAN, 15.3. (tel. wł.)

W przeddzień XXX indywidualnych bokerskich mistrzostw Polski organizatorzy mają niezbyt wesołe miny, gdyż w niedzielę do g. 22 na zgłoszonych 172 zawodników stawilo się zaledwie 126. Do chwili obecnej brak jest jeszcze reprezentacji okręgu kieleckiego z Leszkiem Drogoszem na czele.

W Domu Turysty na Starym Rynku, w którym mieści się cały sztab organizacyjny mistrzostw, członek Wydziału Sportowego PZB p. Pernak podał mi niepokojącą wiadomość, że w mistrzostwach turnieju zabraknie, niestety, kilku naszych czołowych pięściarzy. Wiadomo już definitywnie, że w Poznaniu nie zobaczymy: Kukiera, Wojtowicza, Zawadzkiego, Brychlika, Paździora, Szymaniaka i Jozefowicza. Jak wszyscy twierdzą, absencje tych zawodników należy tłumaczyć porażką się u nas grypa.

Nie dość tego, działacz śląski pan Kubica zwierzył mi się, że pod dużym zna-

kiem zapytania stoi również start Jurka Kuleja, który również jest chory na grype.

Z poznańskimi mistrzostwami wiązaliśmy duże nadzieje, traktując je jako poważny, egzamin naszych pięściarzy przed Lucerną. Absencja 8 czołowych zawodników obniża nie tylko atrakcyjność imprezy, ale także nie pozwoli się zorientować w ich aktualnej formie.

Pierwsze walki eliminacyjne rozpoczyna się w poniedziałek o godzinie 12, natomiast o g. 18 nastąpi oficjalne otwarcie mistrzostw, którego dokona prezes PZB — Roman Lisowski.

Poczet sztandarowy stanowią będzie trzech pięściarzy: Tadeusz Grzelak, Zbigniew Pietrzykowski i Leszek Drogosz.

Badania lekarskie i waga wszystkich zawodników rozpoczyna się w poniedziałek od godziny 7 rano.

Jan Wojdyła.

Poniedziałek

PRZEGŁAD SPORTOWY

16

MARCA
1959 R.

Nr 42 (3275)

REDAKCJA

ADMINISTRACJA

WARSZAWA

Rok założenia 1921

UL. MOKOTOWSKA 24

Centrala 84241 i 84242

Dział Informacji 89106

CENA

80

groszy

Nie było litości dla ligowych potentatów

Gwardia Warszawa pierwszym liderem

ILE SPOTKAŃ, TYLE NIESPODZIANEK



N ASI ligowcy wystartowali w niedzielę, z miejsca nawiązując do tradycji sprzed lat. I to zarówno pod względem poziomu jak i wyników rozgrywanych spotkań. Taką to szlagiery, szumnie zapowiadając emocje i interesujące pojedynki, a gdy wyjdą ci nasi futbol-

już nasza polska liga. Przed sezonem, w nieoficjalnych meczach zanosi się na „bombę”. atak Legii, że znów klasa dla siebie jest Szymkowiak i że jeszcze nie rdzewieją stare własności ze „stolecznej” Gwardii. Wygrają, bo ich przeciwnicy wciąż im nie dorównują.

Ten sam jest również urok brązowej piłeczki. Słabo, wolno, bez wery i bez polotu mogą grać polscy piłkarze, ale masy wielbicieli od Baltyku aż hen po Karpaty są im wiernie, skrzętnie zapelniając widownie, licząc ciągle na lepsze czasy.

Coraz bardziej miłującą piłkę warszawska publiczność nieco się zawiadła na Legii i Polonii Bytom. Zawód stanowi nie tylko skromny remis 2:2 „eleganckich diabłów”, ale i sama gra. Daleko Legii do gry zespołu z lat 1955-56, kiedy to nie miała sobie równego w kraju. Zanim obecny kwiat chłopów z Łazienkowskiej wyda dojrzałe owoce, w Wiśle uplynie jeszcze sporo wody.

„Harpagony”, jak by na otarcie łez stołecznej Syrenki, bez szumu i rozgłosu pokonały w Szczecinie niedoświadczoną w I-ligowych bojach tamtejszą Pogoń 1:0, niespodziewanie o-beimując prowadzenie w tabeli. Tuż za jej plecami kroczy, ku jeszcze większemu zdziwieniu Polonia Bydgoszcz, która nawet bez swego asa autowego M. Norzowskiego pokonała Wisłę 1:0.

A ŁKS, Górnik, Ruch? Dla ligowych potentatów nie miano w inauguracyjną niedzielę litości. Górnik Zabrze — wielki faworyt Śląska, potknął się w Radlinie, ulegając tamtejszym „pleronom” 1:2, ŁKS — aktual-



Atak kanadyjski forsuje bramkę radziecką. Leży bramkarz ZSRR Puczkow. Od lewej: Boucher (Kanada), Groszew (ZSRR), Smirke (Kanada), Berenson (Kanada) i „13” — Dziekonski (ZSRR)

Eriksson zwycięzcą kombinacji

Hryniewiecki pokonał Szamowa w skokach

ZDZISŁAW HRYNIEWIECKI — nasza wielka nadzieja w skokach narciarskich — w pięknym stylu wygrał

konkurs na Dużej Krokwli na zakończenie Memoriału Bronisława Czechy i Heleny Marusiakówny. Pokonał on zdecydowanie całą plejadę doskonałych skoczków europejskich z Rosjaninem SZAMOWEM na czele. Druga niedzielna konkurencja Memoriału — bieg na 30 km zakończył się też polskim zwycięstwem. Wygrał go MATEJA przed Szwajcem HISCHEM i FIGURĄ.

W sobotę w biegu na 10 km STEFANIA BIEGUN zrewanżowała się doskonałym Niemcom za liczne porażki Polek w tym sezonie na trasach całej Europy. Pokonała ona świetną KALUS (NRD) i groźną Jugosławkę REKAR. Skoki do kombinacji na Dużej Krokwli wygrał najlepszy ze startujących — skoczek, Szwed ERIKSSON, który tym samym nieoczekiwanie zwyciężył w kombinacji przed Norwegiem GROETLIM i KARPIELEM.

Oba słomki specjalne przyniosły dwa zwycięstwa naszym specjalistom alpejskim. Wśród kobiet bezkonkurencyjną była BARBARA GROCHOLSKA-KURKOWIAK, przed Niemką STIMMEL i DANIEŁOWĄ. A wśród mężczyzn wygrał CIAPAK przed CZARNIAKIEM i Niemcem RIEDELEM.

W trójkombinacji alpejskiej wygrali: RIEDEL (NRD) przed CIAPAKIEM i Francuzką DU-FANCHET przed swą rodaczką MONTERAIN.

Sprawozdanie na str. 2



Drużyna hokeistów Kanady po raz 18-ty zdobyła tytuł mistrza świata.

Fot. CAF

Mimo porażki z CSR

KANADA mistrzem świata

Rozwiązujemy konkurs PKOl i „PS”

W Czechosłowacji zakończyły się w niedzielę hokejowe mistrzostwa świata 1959 r. W sobotę i niedzielę na lodowiskach czechosłowackich odbyły się ostatnie mecze. W finale „A” Kanada pokonała USA 4:1. ZSRR wygrał z Finlandią 6:1. Kanada niespodziewanie uległa Czechosłowacji 3:5 i ZSRR zwyciężył Szwecję 4:2; w finale „B” NRD wygrała ze Szwajcarią 6:0. Polska przegrała z Włochami 2:5 i NRD uległa Norwegii 1:4. Tytuł mistrza świata zdobyła ponownie KANADA, a mistrzostwo Europy przypadło w udziale ZWIĄZKOWI RADZIECKIEMU.

A oto końcowa klasyfikacja 12 drużyn, uczestniczących w mistrzostwach. Jest ona zarazem ostatecznym rozwiązaniem wieloletniego konkursu Polskiego Komitetu Olimpijskiego i „Przeglądu Sportowego”.

1. Kanada
2. ZSRR
3. Czechosłowacja
4. USA
5. Szwecja
6. Finlandia
7. NRD
8. Norwegia
9. NRD
10. Włochy
11. Polska
12. Szwajcaria

Wszyscy uczestnicy naszego konkursu powinni sprawdzić, czy posiadają przez nich, odznaki „B” zgodzając się z tą tabelą. Je-li ktoś stwierdzi, że typowa bezbiednie lub ma na koncie dwa błędy (jedno przedstawienie dwóch drużyn na ich miejscach), powinien niezwłocznie zgłosić o tym telefonicznie lub listem pocztowym Polski Komitet Olimpijski — Warszawa, ul. Frascati 4 z dopiskiem na kopercie „konkurs”. Przy zgłoszeniu należy podać numer banderki kuponu, numer faktury, w której złożony został kupon oraz imię, nazwisko i dokładny adres uczestnika konkursu. Termin tych zgłoszeń upływa 20 marca br.

Przypominamy, że zgłoszenia kuponów bezbiednych, lub zawierających 2 błędy jest niedozwolnym warunkiem udziału w losowaniu nagród od tej komisji konkursowej nie będzie kontrolowała wszystkich złożonych kuponów, a ograniczy się tylko do sprawdzenia kuponów, zastrzeżonych przez uczestników konkursu.

Józef Rysula — rewolucyjny zwycięzca w biegu na 15 km podczas Memoriału im. Br. Czechy i H. Marusiakówny w Zakopanem.

Fot. CAF

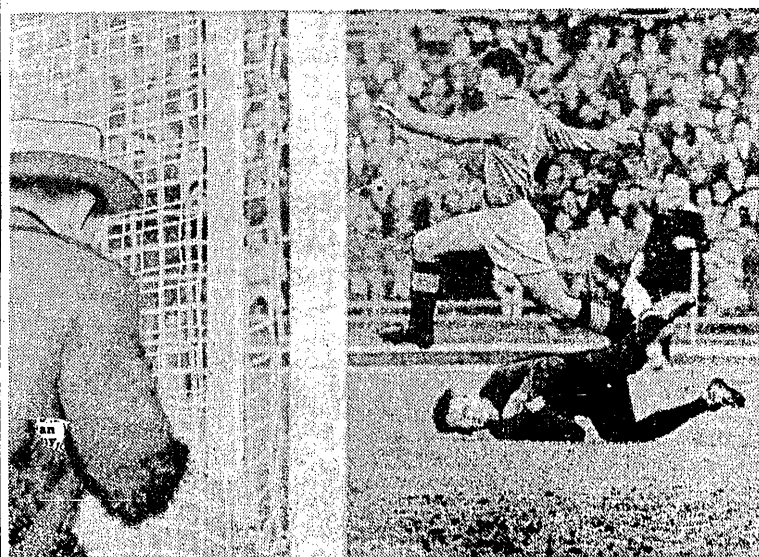


Trzech legionistów: bramkarz Poltyn, obrońca Masheli i pomocnik Strzykowski kontra jedenemu poloniście — Kempnemu (z lewej) Oczywiście zwycięsko z tego pojedynku wyszli woj-

skowi.

Fot. „PS” E. Warmiński

DOKONCZENIE



Przed chwilą Brychczy rozegrał ładną akcję z Gadeckim. Prawoskrzydłowy Legii nie doszedł jednak do strzału. W ostatniej chwili zabrakł mu piłki spod nóg bramkarza Polonii Bytom — Edward Szymkowiak.

Fot. „PS” E. Warmiński

2. Szamow 3. Strandberg

szło mu walczyć na Krym.
można co wywalczyć, gdy
stawia się wszystko na j
kartę. Albo - albo. Gdy p
sunął po rozbiegu, stafi
marł. Hryniewiecki wy
z przęgi silnie wychylo
próchu w drugiej fazie
lił się jeszcze bardziej i n
nie zdążył wylądować, g
dionem wstrząsnął ryk en
zmu, gdyż już na oko wid
to, że mistrz Polski uślad
dłuższy skót dnia i ma z
stwo „w kieszeni”. Hryn
eki skoczył 81 m, za co otr
notę 226,6 pkt. Wiatom
ma końca. Hryniewiecki
pomyłe gratulacje od zdumio
Skandynawów, którzy w
mali, melli uwaga, że de
tali, że ten bąty - ma
nego Polaka. Uspokoiła ich
piero wiadomość że Hry
wiecki jest mistrzem na
kraju.

Wyniki:

[illegible]

Niemiec Riedel woli nie ryzykować i kreci między tyczkami dżo ostro: nie Czekamy tylko Bozona, od którego właściciel żałował wszystko. Maleńki Francuz szła z szajonim impetem, jed-

[illegible]

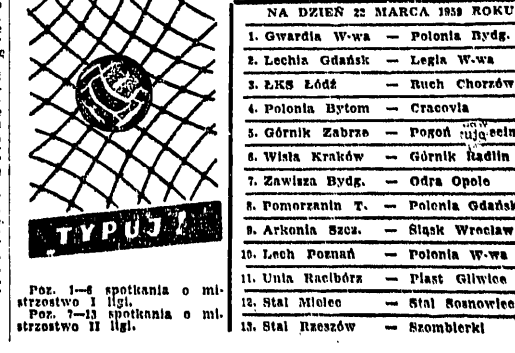
wianki za wiele przekroczyły możliwości tej ogromnej, barczystej dziewczyny. Na 8 kilometrów opuszczają ją siły i Rekar słabnąc w oczach, zaczyna tracić sekundy po sekundzie do Polski i Niemki.

Na ostatnim kilometrze dochodzi do dramatycznego pojedynku — Raitus wyprężając ze siebie reszki i tak niespożytych sił atakuje i wychodzi na czoło. Biegundowa nie daje się wyprzedzić i z wielką ambicją przypiekuje do plekniecia go finiszu, który przynosi jej ostateczną zasłużoną i upragnioną cenne zwycięstwo.

Wyniki: 1. Biegund, Polska, 44.18, 2. Kralius, NRD — 44.19, 3. Rekar, Jugosławia — 45.53, 4. Goehler, NRD — 46.55, 5. Gressel, Aust. — 47.20, 6. Sridler, NRD — 47.38, 7. Krzeptowska, Polska — 47.53, 8. Bielajornia, Jugosławia — 48.25, 9. Węgry — 49.16, 10. Pradziad, Polska — 50.19, 11.

M. M.

Fot. 1-6 spoglądają o mi-
strzostwo 1 ligi.
Fot. 7-12 spoglądają o mi-
strzostwo 2 ligi.



7. NFR	8:1	36:9
8. Norwegia	7:3	20:20
6. NRD	6:4	20:21
9. Szwajcaria	20:17	20:20
11. Polska	2:0	11:20
12. Szwajcaria	1:0	8:22

W piżanie, w tzw. krytyrium europejskim, Rumunia pokonała w ostatnim meczu Węgry 2:1 i nie uległa w żadnym z młodzieżowych turniejów. Również reprezentacja CSAR, która nora Kucharskiego wygrał ze wrocławskimi drużynami, ostatecznie wzięła udział w tej grupie i uzyskała następującą tabelkę:

1. Rumunia	4:0	12:4
2. Węgry	2:2	5:8
3. Austria	0:4	4:8

W. D.

następujące:			
7. NRF	8:1	30:9	
8. Norwegia	7:3	30:20	
9. NRD	6:0	20:31	
10. Włochy	5:3	20:17	
11. Polska	2:0	11:20	
12. Szwajcaria	1:0	8:32	
W Półfinale, w tzw. kwartfinale europejskim, Rumunia pokonała w meczu meczu Włochy 12:1 nie uwzględniając zapasów mistrzostw CSM, który porażka konkursu wygrał ze wszystkimi przeciwnikami. W tej grupie jest następująca:			
1. Rumunia	4:0	12:14	
2. Węgry	2:2	3:0	
3. Austria	0:4	0:2	
W. D.			

tylko SZYMKOWIAK
w reprezentacyjnej formie

J. Węgrals